

Rezystencja, W

Jakiś niewidzialny łańcuch krępuje twoje ruchy,
Szarpiesz sie wściekłość nie możesz zerwa
Zaszczuty zagłodzony obnażasz swoje kły.
Strach i nienawiśc dodają sił by przetrwać by mł

Ref.
Zerwany łańcuch i pragnienie zemsty.

Tylko nienawiść i obnażone kły
dopaśc oprawce i skończyć z nim
ruszamy do walki my wściekłe psy

Z nikąd żadnej pomocy.

Twego skowytu nie usłyszy nikt,

łańcuch coraz bardziej zaciska się.

Dusisz sie i charczysz twż żywot kończy się.

Furia w oczach i spienione kły,

mięśnie napięte to ostatni zryw,

by zerwać łancuchy krępujące cię

by sen o wolności wreszcie ziścił się.